Przeciwko demontażowi samorządów

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: sobota, 07, styczeń 2017 18:03
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 877

3 stycznia br. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której marszałkowie województw, starostowie, burmistrzowie i wójtowie zaprotestowali przeciwko kolejnym inicjatywom rządowym uderzającym w polskie samorządy.

– Mamy do czynienia z ponownym procesem centralizacji kraju. Samorządom, bez ich wiedzy i zgody, odbierane są krok po kroku kolejne kompetencje i uprawnienia. Sukcesywnie i z pełną świadomością rozmontowywana jest nasza samorządność przez lata stawiana przez ekspertów za wzór najbardziej udanej reformy po okresie transformacji – argumentują polscy samorządowcy. – Władza, która do tej pory miała być bliżej ludzi, wraca do Warszawy. Na to nie może być zgody samorządów.

W celu obrony samorządności w Polsce powołany został Ruch Obrony Polskiej Samorządności.

26 lat budowania samorządności doprowadziło do decentralizacji państwa i oddania dużej części zadań i odpowiedzialności mieszkańcom i ich delegatom. Powszechnie uważa się, że to właśnie reforma samorządowa kraju jest jednym z największych sukcesów transformacji. Potwierdzają to badania zaufania do samorządów. W 2016 r. zaufanie do władz lokalnych deklarowało aż 64 proc. badanych, tymczasem do rządu już tylko 38 proc., Sejmowi i Senatowi ufa jedynie 30 proc. Polaków.

– Nie można bezprawnie zabierać uprawnień samorządom. To przecież obywatele wybrali w 2014 r. przedstawicieli swoich samorządów po to, aby realizowali konkretne działania. Obecna władza robi wszystko, aby to co dobrze funkcjonuje rozmontować i wprowadzić chaos decyzyjny. To wszystko odbije się przede wszystkim na obywatelach – podkreślił poseł na sejm RP Władysław Kosiniak-Kamysz.

Niestety, ostatnie decyzje strony rządowej skutkują wprost lub niejako „przy okazji" odbieraniem kompetencji samorządom lokalnym. Mało tego, odbierane są te działania, których finansowanie jest w pełni zabezpieczone, pod opieką samorządów pozostają te wymagające wysokich środków i najbardziej problemowe. Stoi to w jawnej sprzeczności z ideą reformy samorządowej, której celem był demontaż obecnego w PRL centralnego sposobu zarządzania i oddanie odpowiedzialności tym, których mają te decyzje dotyczyć – gminom, powiatom i województwom, a zatem mieszkańcom.

– W ostatnich dniach roku otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Sportu, informujące nas o „reorientacji instytucjonalnej" koniecznej w przypadku realizacji Programu Rozwoju Bazy Sportowej w oparciu o środki z Totalizatora Sportowego. W praktyce oznacza to, że to ministerstwo będzie decydowało o tym, jakie inwestycje sportowe powstawać będą w naszych gminach i miastach – podkreśla marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Podobne przykłady można wymieniać długo. W przypadku samorządów województw pierwszym było przeniesienie nadzoru nad Ośrodkami Doradztwa Rolniczego do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. O kierunku wsparcia dla rolników we wszystkich województwach decydować będzie nie samorząd województwa, w którym ośrodki funkcjonują, a ministerstwo w Warszawie.

– Bulwersujące jest również to, że decyzje te podejmowane są za plecami samorządów. Od pewnego czasu w polskim Sejmie praktykowana jest metoda zgłaszania tzw. poselskich projektów ustaw. Metoda ta, w przeciwieństwie do projektów rządowych nie podlega procesowi konsultacji społecznych, w tym także nie jest ona konsultowana z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego – zauważa marszałek Adam Struzik.

Phoca PDF

Taki tryb procedowania zastosowano już w przypadku ustawy o ośrodkach doradztwa rolniczego, a także w przygotowywanych ustawach prawo ochrony środowiska, w zakresie dotyczącym wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, a także w zakresie dotyczącym wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego. Jest to zdaniem samorządów świadome wykluczenie ich z demokratycznego procesu konsultacji. Powszechnie wiadomo, że propozycje tych ustaw pisane są we właściwych resortach administracji rządowej, które mają być beneficjentami przyjmowanych rozwiązań.

Praktykowanym przez stronę rządową rozwiązaniem jest odbieranie samorządom decyzyjności i środków, ale nie obowiązków. Przykładem jest ustawa Prawo ochrony środowiska, dotycząca Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska. Tu zmiany sprowadzają się do przejęcia zarządzania funduszami przez administrację rządową szczebla centralnego, natomiast windykacja opłat i kontrola naliczeń pozostają wciąż obowiązkiem marszałków województw. Nowelizacja sprowadza się *de facto* do wymiany personalnej w radach nadzorczych i zarządach wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, co czyni je politycznym narzędziem rządzących do dystrybuowania środków w oderwaniu od realnych potrzeb poszczególnych województw. Do tej pory regiony samodzielnie decydowały, jakiego typu inwestycje i działania proekologiczne wymagają wsparcia w poszczególnych województwach.

– *Projekt ustawy przedstawiony w Sejmie, to co najmniej bezprawie legislacyjne, a nawet więcej – zwykły bubel prawny naruszający bez wątpienia Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Pozostawia on szczątkowe kompetencje organom województwa, czyniąc z nich w istocie „notariuszy czynności wykonywanych przez administrację rządową”* – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Innym przykładem próby odbierania kompetencji samorządom województw jest proces centralizacji zadań związanych m.in. z zabezpieczaniem wałów przeciwpowodziowych i działaniami melioracyjnymi. Do tej pory było to zadanie zlecone z administracji rządowej realizowane w kraju przez 17 Wojewódzkich Zarządów Melioracji i Urządzeń Wodnych w oparciu o przekazywane na ten cel środki rządowe. Było to rozwiązanie logiczne, ponieważ to właśnie samorządy najlepiej wiedzą, jakie są potrzeby w poszczególnych regionach. Tymczasem projekt całkowicie marginalizuje kompetencje marszałków województw w zakresie utrzymania urządzeń melioracji wodnych podstawowych mających niekiedy duże znaczenie o charakterze lokalnym. Tylko właściwe utrzymanie „małych cieków” umożliwi prawidłowe działanie całej sieci melioracyjnej, a jego brak spowoduje bezpowrotne zniszczenie wielu systemów melioracyjnych lub ich nieodwracalną degradację.

Zdaniem obecnych na konferencji samorządowców, rząd modyfikując szereg ustaw, powinien przede wszystkim zaproponować kompleksową koncepcję podziału zadań pomiędzy administrację rządową a samorządy terytorialne.

– *Jako posłowie będziemy monitorować wszelkie zmiany pod kątem ich wpływu na samorządy. W najbliższym czasie w Sejmie powołamy Parlamentarny Zespół ds. Obrony Polskiej Samorządności, a w maju odbędzie się Kongres Polskiego Samorządu* – zauważa poseł na sejm RP Piotr Zgorzelski, zastępca przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Do przykładów innych decyzji odbierających kompetencje samorządom gminnym i powiatowym należy m.in. oddanie prawa do decydowania kuratorom. W składzie komisji konkursowych na stanowisko dyrektora szkoły ma być po trzech przedstawicieli samorządu i kuratorium, po dwóch z rady pedagogicznej i rady rodziców oraz jeden związkowiec. Komisja wprowadziła też do projektu inną

Phoca PDF

poprawkę PiS polegającą na wpisaniu do ustawy Karta Nauczyciela przepisów w sprawie oceny pracy dyrektora szkoły przez kuratorium.

– *Samorządy są w ogromnej niepewności. Wiadomo, że coś się szykuje, nastąpią fundamentalne, systemowe zmiany, ale rząd o niczym nie informuje, nie pozwala się samorządom na nie przygotować* – zauważa Magdalena Biernacka, starosta nowodworski. – *Podejście jest wybitnie nakazowe: my zdecydujemy, a waszym zadaniem będzie się dostosować i to wykonać. Jedną ze strategii szukania oszczędności w budżecie państwa będzie obciążanie samorządów w myśl zasady: decentralizujemy problemy, ale nie decentralizujemy finansów. Polska jest krajem, w którym rząd zachował nad samorządami kontrolę przede wszystkim poprzez władzę nad pieniędzmi i to zjawisko się pogłębi. Nawet bez otwartej wojny z samorządami, można je w tych warunkach krok po kroku ubezwłasnowolnić* – dodaje.

W celu obrony idei samorządności uczestnicy spotkania ukonstytuowali Ruch Obrony Polskiej Samorządności. Jego zadaniem będzie m.in. wspieranie i rozwój samorządności terytorialnej, gospodarczej, zawodowej i organizacji pozarządowych jako podstawowego prawa Rzeczypospolitej Polskiej określonego w art. 15, 16 i 17 Konstytucji; rozwijanie i propagowanie postaw i działań sprzyjających zachowaniu i rozwojowi demokratycznego państwa prawnego; wspieranie i rozwój idei społeczeństwa obywatelskiego, promowanie postaw i zachowań obywatelskich.

Źródło: mazovia.pl

Phoca PDF